Ner 4. ROK 1834. WTOREK 7 STYCZNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz swiąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Prenumerata kwartalna w raz z Rozmaitościami kosztuje Złp. 12. miesięczna Złp. 5.

IMIONA RZYMSKIE. Dziś Lucyana.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE. Dziś Swiatosław.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE

Barometr zredakowany na O° Reaumiura.

Dzien godzina	Barometr na O° Ω,	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI.
7 26	,, 8, 735	+ 8.4	+ 11,3	Pł. Zachodni słaby	Pogoda z Chmurami	
12	,, 8, 928	5.5	10.5	Zaden	Pogoda	
8 3	,, 8, 860	5.0	+ 11.0	,, ,,	,, ,,	
9	,, 8, 670	+ 11 8	15,0	,, ,,	,, ,,	

WYCIĄG
Z OBSERWACYI METEOROLOGICZNYCH ROBIONYCH W ROKU 1833.

Najwyższy stan barometru był dnia 9 stycznia — — — 28" 1.'''931
Najniższy — — dnia 3 lutego — — — 26 8,130
Sredni — — — — — — — — 27 5,092
Ciepło największe było dnia 30 czerwca — — — + 30:°7R.
,, najmniejsze— dnia 6 stycznia.. — -- — 164
,, srednie — — — — — — + 7.972

Dni Pogodnych w całym roku było 38, pogodnych z chmurami 90, pochmurnych 237, mgly 42, deszczów 161, śniegów 31, grzmotów 13, wichrów 33, wiatr panujący był południowo-zachodni i pułnocno-wschodni, ostatni śnieg na wiosnę padał d. 27 kwietnia, a pierwszy w jesieni d. 6 listopada, grzmot pierwszy na wiosnę d. 19 kwietnia, ostatni zaś w jesieni d. 23 września.— Miesiąc grudzień był ze wszystkich najniespokojniejszy, było bowiem w jego przeciągu 12 wichrów.— Kraków d. 4 stycznia 1834 roku.

JK. Steczkowski A. O. A.

Część Urzędowa.

Komornik Sądowy uwiadomia Publiczność, iż d. 14 stycznia 1834 r. o godzinie 9 rannéj w Krakowie w Sukiennicach, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytacją jako to: korali, chustek różnych, szlafraków, sukien damskich i męzkich, koszul, pończoch, ręczników; obrusów, spodni, kuferków, zegarka, i t. p.— Kraków d. 7 stycznia 1833.

Józef Słodkowski kom: sąd.

Prawnie zajęta karyolka, na rysorach zielono lakierowana z dwoma fartuchami i torbami skórzanemi, będzie d. 10 stycznia r. b. 1834 o godzinie 10 z rana przed Sukiennicami miasta Krakowa przez publiczną licytacją sprzedana, a to za gotową srebrną grubą monetę.— Kraków 4 stycznia 1834.

Woyciech Dziarkowski kom; sąd.

Część Nieurzędowa.

Wdniu wczorajszym miejscami Wisła zamarzła.— Do naszego miasta przybyli w przejeździe pan Hadzewicz z Rzymu wracający, gdzie przez kilka lat doskonalił się w malarstwie, zwiedził znaczniejsze stolice Europy, teraz udaje się do familji w Polskę i pan Maurice artysta teatru Warszawskiego z Paryża, z powrotem do Warszawy.— Słychać że pan Maurice ma zamiar wystąpić na naszym teatrze.

W roku bieżącym uczeni rodacy mają zamiar obchodzić pamiątkę urodzin wielkiego męża Ignacego Krasickiego arcybiskupa Gnieźnieńskiego. Ignacy Krasicki urodził się w roku 1734.

Spodziewamy się, że i nasi uczeni nie pominą sposobności wywiązania się pamięci Krasickiego także obmyślą środki do uroczy-

stego obchodu. Przodkowie nasi zwykli byli podobne uroczystości nabożeństwem żałobném obchodzić, dla czegoż potomkowie mają się od nich różnić? głowa i mowa jednego światłego kapłana, więcéj mieć będzie wpływu na zgromadzenie jak czcze posiedzenia naukowe. W roku 1783 czyż pamiątkę oswobodzenia Wiednia, inaczéj w Warszawie obchodzono? Powinniśmy sięgając okiem w przeszłość zanosić pokorne modły donajwyższego za takich ludzi jakim był Ignacy Krasicki.

P. Ludwik Bierkowski professór uniwersytetu jagiellońskiego wydał w r. b. *Rocznik*, obejmujący zdanie sprawy z czynności kliniki chirurgicznéj i położniczéj.... od 1 Paźd 1832 r. do 1 Lipca 1833 r., z trzema litografowanemi tablicami, w drukarni Stanisława Gieszkowskiego 1834. 4to, stron: 40 ściśle drukowanych. Pan Bierkowski pierwszy ten chwalebny zwyczaj tu zaprowadził. Zaprowadzenie Rocznika dowodzi gorliwości szanownego professora o rzecz publiczną. Pan Bierkowski tak się z swym rocznikiem urządza, że każdego i pod każdym względem potrafi zająć, i tak lekarze chcący sądzić o postępie chirurgji praktycznéj w tutéjszym uniwersytecie, tu się wiele dowiedzą. Przypadkowe choroby jakie się często w towarzystwie ludzkiém przytrafiać zwykły, zająć mogą każdego ciekawego, a większą korzyść przyniosą towarzystwu, jak czytanie romansów. Pobożny a szczodrobliwy przekonawszy się z tego pisma o ubóstwie i potrzebach instytutu, znajdzie sposobność zadosyć uczynienia swemu powołaniu i wesprze prawdziwie cierpiącą ludzkość. Nakoniec publiczność dowie się z tego, o liczbie chorych tu uliczonych, o funduszach zakładu, narzędziach chirurgicznych, operacjach odbytych, i liczbie uczniów; a kupując to pismo licznie, wesprze prawdziwie ubogich, bo grosz ztąd zebrany zacny Autor na dochód Jnstytutu obraca. Exempl. kosz: zł. 3.

Zapowiedziany Pamiętnik Farmaceutyczny Krakowski zeszyt I. wyszedł z druku, papier i druk piękne; samo zaś pismo bardzo ciekawe.

POLSKA

Warszawa 30 Grudnia.

Sąd Policyi poprawczéj wydziału I. wezwał o ujęcie Piotra Pingwarskiego i Michała Cybulskiego, rodem z Krakowskiego obwinionych o rabunek kassy prowiantskiéj rossyjskiéj.

Okropny wczorajszéj nocy wydarzył się przypadek; w possessji Nr 235 przy ulicy Mostowéj, weszło 2ch podejrzanych ludzi na pierwsze piętro i zaczęli forsownie odmykać drzwi do mieszkania Antoniego Majewskiego utrzymującego szynk i billard. Majewski zaś będąc w téj chwili w szynkowni na temże piętrze po drugiéj stronie, natychmiast wypadł i złapał takowych na gorącym uczynku, a ci przez przemoc wyrwali się z rąk jego i uderzywszy go, pobiegli na dół, w tem Majewski pospieszył za nimi i jednego z nich przed domem przytrzymał i zaczął krzyczeć, schwytany wydobył z pod płaszcza sworzeń żelazny i uderzył Majewskiego w głowę tak mocno, że bez przytomności na ziemię upadł, w téj chwili nadeszło kilku nieznajomych ludzi, oraz pomoc wojskowa; przy całéj tego zbrodniarza uporczywości, wzięty on został na odwach więzienia inkwizycjnego; po zapytaniu się w Ordonanshauzie, odpowiedział że nazywa się Kacper Kileński, lat ma 45; mieszka przy ulicy Szymanowskiéj Nr 2039, teraz jest wyrobnikiem a dawniéj był wojskowym, do czynu tego nieprzyznaje się, chociaż zaraz był schwytany, ani też towarzysza swego nie wskazuje, przeto dla należytego z nim postąpienia, do urzędu municypalnego odesłany został, Majewski zaś lubo żył do wczorajszego wieczora, był bez przytomności i niema nadziei aby pozostał przy życiu.

Kasper Kileński pod strażą przyprowadzony do leżącego bez przytomności i bliskiego zgonu Antoniego Majewskiego, jeszcze badany sądownie, zapierał się ciągle, i wszelkie uwagi, wszelkie napomnienia nieskutkowały, w tém Majewski otwiéra oczy, postrzega Kileńskiego, a niemogąc mówić, zdołał tylko podnieść rękę, którą wskazał na Kileńskiego; to wzruszyło zabójcę, i przyznał się do zbrodni.

Wyszło z druku dziełko dla dzieci na, kolendę Nowego Roku p. t. *Rady dla dzieci w moralnych i ciekawych powieściach wystawione*, z francuzkiego pani De la fage Brehier, przełożone przez F. S., 2 tomy w pięknéj kartonowéj oprawie z dwoma rycinami. W dziełku tém do każdéj krótkiéj rady czyli nauki moralnéj zastósowaną jest powieść,

która się wystawia w żywym przykładzie jéj użyteczności.

Na kolęndę dla dzieci wyszło nowe dziełko z drukarni Gałęzowskiego pod tytułem: *Dobra ciotka i dzieci osierocone.* Powieść moralna przekładu Antoniny J...

Na ostatnich targach warszawskich i pragskich płacono za korzec żyta od złt. 14 gr. 15 do złt. 14 gr: 15, pszenicy od złt. 17 do 21, jęczmienia od złt. 11 do złt. 11 gr. 15, owsa od zł. 7 gr. 15 do zł. 9, siana furę parokonną od 24 do 32, jednokonną furę od złt. 15 do 18, słomy furę zwyczajną od złt. 9 do 18.

ROSSYA

Petersburg 19 *Grudnia.*

Dnia 2 b. m. o 1 godzininie po południu N. Cesarz Jmć, w pożądanem zdrowiu, raczył wrócić do tutéjszéj stolicy z Moskwy.

Dnia 9 b. m. w uroczystość imienin N. Cesarza Jmci odbyła się w kaplicy zimowego pałacu msza urocysta w obecności obojga NN. Państwa i JJ. CC. MM. W. X. Cesarzewicza Następcy tronu, W. X. Michała, W. Xżnéj Heleny i WW. Xiężniczek Marji i Olgi, Xiążęcia Jmci Oldenburskiego i Xcia Augusta Wirtemberskiego; członkowie rady państwa, ministrowie, senatorowie, jenerałowie, urzędnicy dworu, znajdowali się na tem nabożeństwie. Po mszy ś. członkowie ciała dyplomatycznego, mieli zaszczyt składać NN. Państwu swe powinszowania, potém damy, na pokojach Cesarzowéj Jmci były przypuszczone do ucałowania ręki N. Pani. Damy były w stroju ruskim, nowo ustanowionym na uroczystości dworskie. Tegoż wieczora był wielki bal u dworu i miasto było oświecone.

Dnia 5 b. m. Jego zacność, Muszyr-Achmet-Basza, poseł nadzwyczajny Jego Sułtańskiéj Mości przy dworze rossyjskim, miał zaszczyt złożyć N. Cesarzowi Jmci swe listy wierzytelne w pałacu zimowym. Po skończoném posłuchaniu poseł przyjętym był przez N. Cezarzową Jmć. Osoby składające jego orszak, przedstawiały się też NN. Państwu.

W dniu imienin swych N. Pan raczył nadać wyższe stopnie w wojsku. Jenerał-porucznicy podniesieni zostają do rangi jenerałów broni: piechoty, dowódzca 4 korpusu piechoty Sawoini i mianowany członkiem audytorjatu jeneralnego i dowódzca 5 korpus piech: Kajsarów; jazdy, dwódzca 1 korpusu odwodowego jazdy Nikitin 1, wojenny gubernator Kijowski i jenerał-gubernator Podolski i Wołyński jenera adjutant hr. Lewaszów 1, wszyscy trzej z zachowaniem dotychczasowych obowiązków, a ostatni i tytułu. Między mianowanemi jenerałami porukami, jest jenerał major sprawujący obowiązki naczelnika inżenjerów czynnej armji Dehn 1 a jenerał-majorami będący w Warszawie pułkownicy Korytowski Storożenko.

Dnia 21.— Listy z Tyflis donoszą, że Abbas Mirza następca tronu Perskiego żyć przestał. *(K.W.)*

ANGLIA

Londyn 20 *grudnia.*

Z powodu zmniejszeń, które w skutek reformy wyrywającéj Anglję z tylokrotnych nadużyć, powoli we wszystkich gałęziach zarządu zaprowadzone zostają, ma także w wojsku nastąpić zniesienie wielu urzędów, na które kraj wiele łoży a żadnéj korzyści nie zyskuje. Te zagrożone zniesienia zastarzałych urzędów wznieciły gniew wielu oficerów sztabowych tak dalece, że z zapamiętałością przeciw wszelkim reformom powstają a nawet nie skąpią obraźliwych wyrazów przeciw ministerjum. Whigów. Ich artykuły, umieszczają dzienniki torysowskie z obszernemi swemi rozprawami. Takie powstanie z powodowało dziennik *Courier* do następujących uwag: »Musimy wnosić, że wojsko lub przynajmniéj znaczna jego liczba jest przeciwną reformie a mianowicie wojskowéj, i że ministrów w duchu narodu działających nienawidzi. Duch nieprzyjaźni przeciw oszczędnościom i reformie, który w dzienniku *Morning-Post* w imieniu wyższych officerów się objawia, powinien ministrów i naród przekonać, że koniecznem jest całkowite przekształcenie armji. Z resztą w kraju nie potrzebujem wojska.

W liście z Londynu z d. 10 grudnia, w gazecie powszechnéj umieszczonym, wyrażono: — »Mocno tu zarzucają Porcie, iż bez względu na swoich sprzymierzeńców, powierzyła swe sprawy jednemu tylko mocarstwu. Rzeczywiście, szczególniejsze użalania po doświadczeniach roku upłynionego! Kiedy lord Palmerston przyzwolenia na propozycje tureckich pełnomocników odmówił, którzy tu jedynie dla tego przysłani byli, aby wezwali interwencji i obrony Anglji przeciwko Ibrahimowi paszy, należało wtenczas pomyślić o

kniowych skutkach tego zaprzeczenia. Gdzieżby albowiem znajdował się teraz sultan, gdyby Cesarz Wszech Rossji nie był przesłał wojsk na jego ratunek, przeciwko tak grożącemu marszowi wojska egipskiego, i któżby był owym za nadto gruntownym obawom przed stanowczemi niepokojami w stolicy, cel położył? Nikt w Europie nie może tego mieć sułtanowi za złe, iż wzniosłemu monarsze, który go od upadku uratował, przychylniejszym jest jak byłemu odległemu przyjacielowi, który go w chwili niebezpieczeństwa opuszczał. Prawdziwą przyczyną, iż teraz tak wielu hałasu o tym traktacie konstantynopolskim robią, i dla czego sobie tylo pracy zadają, utrzymując w téj myśli czytającą gazety publiczność, jest zresztą nie tak wielka obawa, przed jakimibądź skutkami, jeżeliby istotnie z głownie okrzyczanych artykułów traktatu chciano robić użytek. W téj chwili trudno, aby pomimo wszelkich demonstracji, miano inny zamiar, jak tylko ten, który z powszechnego systematu teraźniejszego angielskiego, roznoszenia wszędzie niezgody, koniecznie wypływa. Zadają sobie tu wszelką pracę, aby z jednéj strony wzbudzić obawę względem wpływu, jaki Rossja wykonywa w Turcji, z drugiéj strony starają się z naszego zamiłowania w pokoju niektórych dworów, dla wspomnionego celu korzystać. Szczęściem przedstawia się cel, który przy tych demonstracjach mamy, za jawnie przed oczyma; i żaden człowiek ani myśli o tém; aby dla przyszłéj, może po wielu latach mogącéj nastąpić komplikacji na wschodzie, mogły zajść spory z Rossją.

FRANCYA

Paryż 21 *Grudnia.*

Monitor tutejszy zawiera sprawy-zdanie do króla o sierotach, poległych rodziców w dniach lipcowych, które mają bydź wychowane kosztem skarbu publicznego. Liczba sierot wynosi 278. W téj dzieci niemających 7 lat jest 96; siedmioletnich, które będą oddane do szkół publicznych i otrzymają przyzwoite wychowanie 107; pod opieką krewnych lub powinowatych zostaje 60; dzieci których municypalność wychowaniem zatrudni się 8. W dalszym ciągu sprawozdania czytamy ogólną liczbę dzieci 22, po poległych gwardystach narodowych w d. czerwcowych (r. 1832), te podobnież odbiorą wychowanie kosztem municypalności.— Xiąże Orleanu niemiał zamiaru udania się w podróż do Ameryki; gdy tymczasem niektóre departamenta Francji ma zamiar zwiedzić, tak twierdzi jedna z gazet ministerjalnych. *(G. R. P.)*

NIEMCY

Frankfurt n. M. 16 *Grudnia.*

Przyjęcie pruskiego systemu celnego łączy jednym węzłem 20 miljonów niemców. Węzeł ten przygotowuje jednostajność w pieniądzach, miarach i wagach, a nawet w prawodawstwie dwóch trzecich części Niemiec. Frankfurt zawarł z Anglją osobny układ handlu i żeglugi a przeto odtéj części Niemiec. która przyjęła system pruski, odłączył się.— Prócz wolnego miasta Frankfurtu także xięstwo Nassau uczyniło krok, stawiający je w opozycji z państwami niemieckiemi, które wpływem Pruss skłonione przystąpiły do rzeczonego związku.

Dowiadujemy się zpewnego źródła, że dyrekcja dóbr rządowych w Nassau zawarła układ z Francją, na mocy którego toż xięztwo za zniżenie francuzkiego cła od nasauskich mineralnych wód i win, obowiązało się nienakładać wyższych ceł na francuzkie płody, a mianowicie na wina. Pruski system celny zaś ma za niezbędny warunek podwyższenie cła od wszelkich zagranicznych płodów i wyrobów. Kiedy Nassau do związku celnego przystąpić nie może, dziać się będą liczne przemycania angielskich i francuzkich towarów, dla tego wzdłuż Nassau będzie mocna linja celna wyciągnięta.

Od Renu 16 *Grudnia.*

Nie jest już tajemnicą, że król holenderski proponował niemieckiemu sejmowi przyzwolenie na odstąpienie Walońskiéj części Luxemburga. Ale jest to dla Niemiec czyste odstąpienie bez wynadgrodzenia. Holandja ma wynadgrodzenia gdyż część Limburskiego zostaje jéj oddaną. Belgowie chcą, aby część Limburskiego, którą Holandji odstępują, na przyszłość w miejsce wcielonéj do Belgji części Luxemburga do rzeszy niemieckiéj liczoną była, ale monarchowie główno-zarządzający sprawami niemieckiemi tego sobie nie życzą. Monarchowie chcą, aby warownia Mastrycht i cytadella w Leodjum zostały twierdzami rzeszy niemieckiéj i równie jak Moguncja i Luxemburg miały załogę niemieckiego wojska. Takim sposobem chcieliby monarchowie w strategicznym względzie powetować szkody, jakie rzesza niemiecka przez podział krolestwa Niderlandów a mianowicie przez utratę tych warowni poniosła, które w r. 1815 jako przed murza, przeciw Francji wzniesione zostały. Ale czyż Francja przyzwoli na zrobienie z Mastrychtu i Leodjum twierdzy niemieckich? Tak przyznać wypada, że nie dla Belgji, ale dla jéj potężnego obrońcy Francji związek niemiecki robi ofiarę przez odstąpienie jednéj części Luxemburga.